

Źródło: J. Szturc, Władysław Sosna – publicysta z korzeniami,
[w:] W. Sosna, Barwy luteranizmu na Śląsku Cieszyńskim.
Wybór prac, Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Katowice
2015, ss. 7-20.

Jan Szturc

Władysław Sosna (1933-2020) – publicysta z korzeniami

„Władysław Sosna wpisał się w długi szereg tych cieszyńskich nauczycieli, którzy nigdy nie ograniczali się do pracy zawodowej. Mimo że z wykształcenia inżynier, jest rasowym humanistą. Działaczem o rozległych zainteresowaniach, ogromnej pracowitości i solidności.”¹



*Podczas sesji popularno-naukowej w Wyższej Szkole Administracji
w Bielsku-Białej (2011 r.). Z lewej prof. dr hab. Jarosław Kłaczek,
z prawej Władysław Sosna (fot. Edward Figna)*

Rozpocząłem ten tekst cytatem z artykułu zamieszczonego kilkanaście lat temu w lokalnej gazecie „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, ponieważ bardzo zwięźle, a zarazem trafnie charakteryzuje, na czym polega miejsce Władysława Sosny w jego regionie, w którym jest tak zakorzeniony.

¹ rd, *Ofiarny i spolegliwy*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2001, nr 14, s. 5.

Cytat ten wymaga jednak uzupełnienia. Otóż moim zdaniem Władysław Sosna to przede wszystkim człowiek z pasją, tyle że nie z jedną, bo można wskazać na co najmniej cztery największe:

1. nauczanie – nie tylko w szkole, gdzie uczył przedmiotów zawodowych, ale prowadził też szkolenia dla przewodników turystycznych, a także prowadzi Klub PTEw, który można przyrównać do uniwersytetu trzeciego wieku;

2. Cieszyn, Śląsk Cieszyński i Śląsk jako całość, ich historia i kultura – działał w PTTK, Macierzy Ziemi Cieszyńskiej i nadal udziela się w cieszyńskim oddziale Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego;

3. turystyka i krajoznawstwo – jako przewodnik beskidzki i terenowy („przewodnik z klasą” – tak nazwano go w lokalnej prasie²), ale także autor popularnych przewodników książkowych, folderów, map;



Seniorzy cieszyńskich przewodników (2012 r.). Od lewej Emilia i Władysław Sosnowie oraz Lucjan Jurys (fot. Edward Figna)

4. ewangelicyzm – nie tylko jako wyznanie chrześcijańskie, ale także z naciskiem na jego historię, dorobek kulturowy; to na tym polu najbardziej uaktywniła się jego działalność wydawnicza.

W każdej z tych dziedzin Władysław Sosna starał się zrobić więcej niż wynikałoby z potocznie pojmowanego pojęcia „obowiązek”. I w każdej z tych dziedzin dąży do perfekcji. Sam tak o tym pisze: „*Tak, jestem*

² rd, *Przewodnik z klasą*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2006, nr 28, s. 10.

mechanikiem. Ale zarówno w szkole średniej jak i na politechnice wpojono mi przekonanie, że aby być człowiekiem, nie wystarczy być tylko zawodowcem. Miałem szczęście spotkać się z wieloma nauczycielami i profesorami, którzy byli nie tylko znakomitymi fachowcami, ale także hobbystami w różnych dziedzinach.”³



Władysław Sosna ok. 1958 r. (fot. Kornel Chobot)

Władysław Sosna urodził się w 1933 roku w Cieszynie. Absolwent Politechniki Śląskiej w Gliwicach w 1957 r., inżynier mechanik, przez kilkanaście lat pracował w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie, a od 1970 r. jako nauczyciel w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym. Działał bardzo aktywnie w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym (PTTK) i Macierzy Ziemi Cieszyńskiej (MZC), a od 1989 r. w Polskim Towarzystwie Ewangelickim (PTEw), gdzie do dziś odrywa ważną rolę, jest prezesem Oddziału PTEw w Cieszynie, ponadto w latach 2002-2007 był wiceprezesem Zarządu Głównego.

³ „Nie wystarcza już dorobek starzyków”. Władysław Sosna. J. Szturc: rozmowa z W. Sosną, [w:] J. Szturc, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*, Katowice 2008, s. 295.

Opublikował liczne przewodniki i opracowania krajoznawcze, przede wszystkim poświęcone Ziemi Cieszyńskiej. Najważniejsze z nich, to: *Dookoła Beskidu Śląskiego* (1992), *Historia parafii ewangelicko-augsburskiej w Golasowicach* (1993), *Cieszyn. Przewodnik krajoznawczy* (2005, 2. wyd.). Publikuje w prasie ewangelickiej, regionalnej, turystycznej, był inicjatorem wykonania reprintów kilku starodruków cieszyńskich. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Twórczość Władysława Sosny

Twórczość Władysława Sosny można przypisać do dwóch nurtów: wspomnianej wyżej literatury krajoznawczej, w tym ściśle użytkowej typu przewodniki turystyczne i treści informacyjne do map, oraz publicystyka historyczna, ze ścisłym ukierunkowaniem na Śląsk Cieszyński, a także na sprawy wyznania luterańskiego, które z tą Ziemią do dziś jest nierozzerwalnie związane. Przy czym nadrzędnym obiektem jego zainteresowań jest polskość regionu – jej kształtowanie się w przeciągu kilku ostatnich stuleci, starania o jej utrzymanie w konfrontacji z niemczyzną, a także z kulturą czeską. W tym kontekście błędne byłoby stwierdzenie, że dorobek Władysława Sosny ma znaczenie głównie lokalne – ograniczone do mieszkańców i ludzi związanych z tą Ziemią.

Niebagatelny dla oceny dorobku Władysława Sosny jest podkreślany przez niego fakt, że jest ewangelikiem wyznania luterańskiego. Nie przeszkadza mu to w otwartej postawie w życiu społecznym, a może wręcz pomaga. Cieszyński Oddział PTEw pod jego przewodnictwem wniósł swój ważki wkład do rozwoju lokalnej samorządności – odpowiedział pozytywnie na propozycję burmistrza Cieszyna, Jana Olbrychta (dzisiaj poseł do Parlamentu Europejskiego) i wystawił własnych kandydatów do Rady Miasta⁴.

Jego wieloletnia, szeroka działalność społeczna nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem otoczenia. Przejawianie aktywności społecznej często bowiem bywa opacznie rozumiane. *„Najbardziej bolesne jest w tym to, że robienie czegokolwiek za darmo, z własnej potrzeby czy poczucia „spełnienia się”, by cokolwiek dobrego zrobić, spotyka się jeśli nie z głębokim zdziwieniem, to podejrzeniem: „co i ile on z tego ma, skoro tak się tej funkcji trzyma”, nie tylko ze strony organów urzędowych, ale także – niestety – wielu ludzi. Społecznikiem można pomiatać, społecznik jest tylko*

⁴ *Setka nieobojętnych. Z kart Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2004, nr 46, s. 6.

wówczas przydatny, gdy staje się nagle potrzebny do zrobienia czegoś – oczywiście za darmo, gdy inni na tej pracy zbijają kapitał dla siebie, ale gdy on czegoś potrzebuje, „nie dla psa kiełbasa”! Z przykrością muszę powiedzieć, że bycie społecznikiem daje coraz mniej powodów do satysfakcji.”⁵



Wystąpienie w cieszyńskim Ratuszu (2007 r.). Z lewej zastępca burmistrza Jan Matuszek, z prawej burmistrz Bogdan Ficek (fot. Edward Figna)

Ewangelicyzm Władysława Sosny można scharakteryzować popularnym wśród samych Cieszyńiaków powiedzeniem: twardy jak Luter spod Cieszyna, gdzie „Luter” oznacza luteranina. Należy je rozumieć w kontekście religijności ukształtowanej przez lata prześladowań, a później życie w środowisku ewangelickim, ale z katolickimi jak i bezwyznaniowymi sąsiadami. Wskutek tego ukształtowała się religijność liberalna w sensie XIX-wiecznego liberalizmu teologicznego, który zwracał większą uwagę na moralną i etyczną stronę życia wierzącego niż na jego osobistą więź z Bogiem, która jest tak charakterystyczna dla protestantyzmu zwłaszcza w jego pietystycznej formie. Zresztą obecny

⁵ „Nie wystarcza już dorobek starzyków...”, s. 294.

śląsko-cieszyński pietyzm, skupiony wokół tzw. ośrodka dziegielowskiego, ma mniej wspólnego z luteraniskim pietyzmem ukształtowanym w XVIII stuleciu, kładącym nacisk przede wszystkim na edukację, wykształcenie i świadomość społeczną, a bardziej z XIX- i XX-wiecznym ewangelikalizmem.



Wystąpienie przy „kamieniach” (2011) (fot. Edward Figna)

Nie rości sobie Władysław Sosna pretencji do oryginalności w zakresie swojego podejścia do religijności. Jej najwyraźniejszą specyfikę stanowi powiązanie luterankości (w jej śląsko-cieszyńskim wydaniu) z polskością, która jest u Sosny wyraźnie manifestowana. Należy podkreślić, że na Śląsku Cieszyńskim od wieków ścierały się różne opcje narodowe, obok polskiej także czeska i niemiecka (pomijając mniejsze grupy żydowskie, słowackie, czy ludy pasterskie, itd.), ale stereotyp tak chętnie przyjmowany przez ludowy polski katolicyzm: „Polak – katolik, ewangelik – Niemiec”, tutaj nie znajduje potwierdzenia, a wręcz uzasadnione mogłoby być jego odwrócenie.

Władysław Sosna wyznaje jednoznacznie pogląd, że polska ludność ewangelicka Śląska Cieszyńskiego, która była prześladowana wyznaniowo, zwłaszcza w czasach habsburskich, zaś narodowościowo przez cały okres swych dziejów, aż do włączenia do państwa polskiego po I wojnie światowej, pamiętając także o krwawych konfliktach polsko-czeskich, ma prawo do uznawania siebie za sól tej ziemi. Co więcej, widzi w luteraniskich Cieszyniakach ważny czynnik kulturotwórczy, a wręcz cywilizacyjny, na co przytacza wiele dowodów choćby ukazując

postacie niespotykanych nigdzie indziej w ówczesnym świecie chłopów-bibliofilów, a także twórców literatury. I to w czasach, gdy na wsiach standardem był analfabetyzm. Wiąże to Sosna nie tylko z naciskiem kładzionym przez ówczesnych luteran na edukację – zawsze obok kościoła ewangelickiego stawiano szkołę – ale także z długim okresem prześladowań religijnych, które zaowocowały nieprzewidywanymi skutkami. Otóż miejscowi luteranie, pozbawieni kościołów i swoich duchownych, spotykali się na potajemnych nabożeństwach w beskidzkich lasach, zaś kontakt ze słowem Bożym zapewniały im Biblie, postylle i kancjonały, na ogół w języku polskim, którego używała miejscowa ludność. Spowodowało to niezwykle przywiązanie nie tylko do Słowa Bożego, ale także do słowa pisanego w ogóle. Stąd też do dziś przetrwała cieszyńska gwara, w której utrwaliło się wiele cech archaicznej polszczyzny.



*Laureaci Nagrody im. ks. Leopolda Otto 2008 pod pomnikiem
ks. M. Lutra w Bielsku-Białej. Od lewej: ks. Tadeusz Raszyk,
Władysław Sosna i Janusz Witt (fot. Edward Figna)*

Stąd niedaleko do poglądów zapomnianego już raczej „ewangelickiego mesjanizmu”, który na obszarze ziem polskich, a zwłaszcza w tzw. Kongresówce, w XIX w. najsilniej propagował ks. dr Leopold Otto. Uważał ks. Otto, że ewangelicy w Polsce mają wielką rolę do odegrania –

misję, wokół której ma szansę skupić się większość polskiego społeczeństwa. To ewangelicyzm miał otworzyć przyszłość dla Polski. Rozwój ewangelicyzmu w zaborze rosyjskim, podparty co prawda dużym napływem ludności etnicznie niepolskiej, ale bardzo szybko się asymilującej, mógł wówczas takie wrażenie sprawić.

Ks. Leopold Otto, gdy musiał opuścić Warszawę, stanął się w Cieszyń. Głoszone przez niego idee zostały chętnie przyswojone przez część miejscowych duchownych jak i młodej inteligencji. Skupiło się wokół niego grono, które później utworzyło ścisłą elitę polskich ewangelików, ale i ogółu ludności Śląska Cieszyńskiego. Przede wszystkim rodzina Michejdów, której seniorem stał się ks. Franciszek Michejda, ale również wielu innych ruchliwych działaczy. Ks. Otto już po kilku latach Cieszyn opuścił, gdy tylko otworzyła się możliwość powrotu do Warszawy, ale zasiane przez tego charyzmatycznego duchownego ziarno przyjęło się. Ruch polsko-narodowy na Cieszyńskim stał się jednym z najbardziej żywotnych tego rodzaju ruchów na całym obszarze przyszłej Polski, pomimo że traktowany był nieufnie przez „prawdziwych Polaków” z dzielnic centralnych na skutek wyraźnych powiązań z ewangelicyzmem.

Władysław Sosna jest niewątpliwie spadkobiercą tego XIX-wiecznego ruchu. Obecnie podobne postawy, które wynikają nie z życiowego pragmatyzmu, ale z emocjonalnego pojmowania świata i otaczającej rzeczywistości nie są ani *cool* ani *trendy*, gdyż nie „benefitują” – stosując współczesny żargon. Sosna doskonale o tym wie. Nie stara się zawrócić biegu granicznej teraz rzeki Olzy, chociaż zdaje sobie sprawę, że często nie jest rozumiany. Mimo to nie rezygnuje ze swojej pracy, gdyż przede wszystkim jest człowiekiem zbyt mocno przywiązanym do tradycji wypracowanej przez dziadów, by machnąć na wszystko ręką i wycofać się do zacisza swojego domu. Przypuszczam, że jest przekonany, iż jego wizja wcześniej lub później wróci do powszechnej świadomości. Stawia się zatem w roli niejako strażnika polsko-cieszyńsko-ewangelickiej tradycji – w tej właśnie kolejności.

Tablice pamiątkowe

Na stronie 16. znajdują się zdjęcia dwunastu tablic, które z inicjatywy Władysława Sosny zostały albo ufundowane albo współfundowane przez Oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszyń, którego W. Sosna jest prezesem. Zostały one wmurowane w latach 1990-2001 w kościele Jezusowym Cieszyń oraz w innych lokalizacjach w Cieszyń, a także w Wiśle.

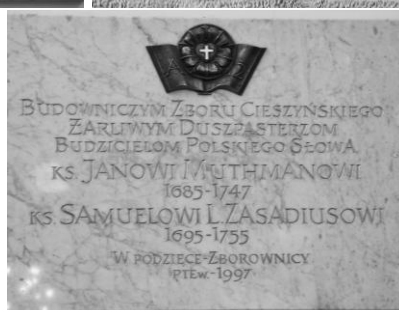
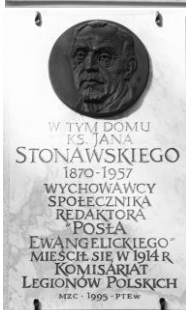


Odślonięcie tablicy pamiątkowej Jana Śliwki (1998 r.). Od lewej: W. Sosna, Janina Kisza-Bruell i proboszcz ks. Jan Melcer (fot. Edward Figna)

Na tablicach tych zostali upamiętnieni:

- ks. Jerzy Heczko (w kościele Jezusowym),
- ks. Leopold Otto⁶ (w kościele Jezusowym),
- ks. Franciszek oraz Jan Michejdowie (na ścianie bocznej starej szkoły przy ul. P. Stalmacha),
- ks. Jan Stonawski (na ścianie domu przy ul. K. Miarki),
- ks. Andrzej Buzek (na pl. Kościelnym),
- księża Jan Muthman i Ludwik Zasadius (w kościele Jezusowym),
- Andrzej Cinciała (na pl. Kościelnym),
- Jan Śliwka (na pl. Kościelnym),

⁶ Ks. Leopold Otto (1819-1882) – duchowny luterański, działacz narodowy i społeczny, publicysta. Pochodził z rodziny wywodzącej się z francuskich hugenotów. Od 1949 r. był proboszczem parafii św. Trójcy w Warszawie. Za sprzyjanie Powstaniu Styczniowemu w 1867 r. musiał opuścić Warszawę i przeniósł się do Cieszyna, gdzie został proboszczem. Jego działalność poważnie przyczyniła się do rozbudzenia polskości wśród ewangelików na Śląsku Cieszyńskim. W 1875 r. powrócił do Warszawy.



- ks. Jan Pindór (w kościele Jezusowym),
- ks. sen. Oskar Michejda (w kościele Jezusowym),
- Franciszek Górniak⁷ (w Sali Redutowej Domu Narodowego przy Rynku),
- ks. bp Andrzej Wantuła (w kościele ap. Piotra i Pawła w Wiśle).

Zdjęcie pomnika ks. Jerzego Trzanowskiego postawionego w 1992 r. na pl. Kościelnym w Cieszynie umieszczono na str. 27. Wszystkie te tablice, łącznie z pomnikiem, są autorstwa rzeźbiarza prof. Jana Hermy.

Obszerne szkice poświęcone większości powyższych postaci znajdują się w niniejszym wyborze.

Fakty z życia Władysława Sosny

Kalendarium życia

1933 – urodził się w Cieszynie.

1952 – matura w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Cieszynie (technik mechanik o specjalności obróbka skrawaniem).

1953-1957 – studia na Wydziale Mechaniczno-Technologicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

1957 – ślub z Emilią z domu Pisz.

1959 – egzamin dyplomowy (inżynier mechanik o specjalności obrabiarci, technologia maszyn i obróbka skrawaniem).

1958-1970 – praca w Fabryce Maszyn Elektrycznych CELMA w Cieszynie (kolejno: technolog, kierownik Sekcji Technologicznej Produkcji Specjalnej).

1970-1985 – nauczyciel przedmiotów zawodowych w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Cieszynie (od 1961 jako nauczyciel dochodzący, natomiast 1985-1993 na niepełnym wymiarze godzin).

Działalność w stowarzyszeniach społecznych

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (od 1952) – m.in. przewodniczący Sekcji Propagandy Turystyki i redaktor biuletynu Koła PTTK CELMA „Na szlakach” (1959-1970), przewodniczący Oddziałowej Komisji Turystyki Kolarskiej w Cieszynie, współzało-

⁷ Franciszek Górniak (1854-1899) – przemysłowiec i działacz narodowy na Śląsku Cieszyńskim. Przyczynił się do budowy Domu Narodowego w Cieszynie, w 1893 r. z własnych środków urządził wystawę rolniczą, pokrywał koszty imprez Czytelni Ludowej. Należał do tajnej organizacji Liga Polska.

życiel Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK „Ondraszek” i jego przewodniczący (1963-1979), zastępca przewodniczącego d.s. szkolenia Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych przy Oddziale PTTK w Cieszynie (1963-1989), inicjator czwartków przewodnickich, posiadów, Miscellaneów i Baraniogórskich Złotów Przewodników Beskidzkich, Zasłużony Przewodnik.

Macierz Ziemi Cieszyńskiej (od 1983) – członek Zarządu Głównego i członek jego prezydium, członek kolegium redakcyjnego „Kalendarza Cieszyńskiego” (do dziś), wiceprezes Zarządu Głównego do spraw wydawniczych, Honorowy Członek.

Polskie Towarzystwo Ewangelickie (od 1984) – m.in. prezes Oddziału w Cieszynie (od 1989 r.), członek Zarządu Głównego i jego wiceprezes (2002-2007), Honorowy Członek.

Wybrane publikacje książkowe

- *Beskid Śląski i Żywiecki*, mapa turystyczna 1:75000, Wrocław 1978–1998 (17 wydań).
- *Dookoła Beskidu Śląskiego*, Katowice 1992.
- *Historia parafii ewangelicko-augsburskiej w Golasowicach*, Cieszyn 1993.
- *Przez góry i przełęcze Beskidu Śląskiego*, Katowice 1996.
- *Kartki z dziejów Kościoła Jezusowego i polskich ewangelików w Cieszynie*, Cieszyn 1999.
- *Kościół Jezusowy w Cieszynie (mały przewodnik)*, Cieszyn 2002.
- *50 lat przewodnictwa PTTK na Ziemi Cieszyńskiej*, Cieszyn 2002.
- *25 lat Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie. Pamiętnik*, Cieszyn 2010.
- *Cieszyn. Przewodnik krajoznawczy*, Cieszyn 2005 (2. wyd.) (1. wyd.: I nagroda na Bienalle Książki Turystycznej).
- *Following the traces evangelicals in Cieszyn*. Cieszyn 2009.
- *Kościół Jezusowy wśród sześciu kościołów łaski na Śląsku*, Cieszyn [2009] (współautor: H. Dominik).
- *Śladami pamiątek ewangelików cieszyńskich* (materiały z sesji popularno-naukowej PTEw), Cieszyn 2010 (redakcja).
- *Wędrowka wśród mogił*, Cieszyn 2010 (2. wyd.).

Wybrane prace wznowione z inicjatywy i pod redakcją Władysława Sosny

- Paweł Stalmach, *Pamiętniki* (reprint), Cieszyn 1991.

- Ks. dr Andrzej Wantuła, *Ks. Jerzy Trzanowski życie i dzieło* (reprint), Cieszyn 1992.
- Ks. Jan Muthman, *Wierność Bogu i cesarzowi czasu powietrza morowego należąca* (reprint), Cieszyn 1997.
- Ks. Antoni Macoszek, *Przewodnik po Śląsku Cieszyńskim* (reprint), Cieszyn 2001.
- Jan Wantuła, *Pamiętniki*, Cieszyn 2003.
- Jan Śliwka, *Historia wiary ewangelickiej*, Cieszyn 2008.
- Ks. dr Jan Pindór, *Ewangelicki Kościół Jezusowy. Krótki pogląd na jego losy*, Cieszyn 2008.
- Ks. Andrzej Buzek, *Z Ziemi Piastowskiej. Wspomnienia pastora*, Cieszyn 2009.
- Ks. dr Jan Pindór, *Pamiętnik*, Cieszyn 2009.

Wybrane wyróżnienia

- Honorowy Przodownik Turystyki Kolarskiej PTTK (1993).
- Honorowy członek Macierzy Ziemi Cieszyńskiej (1997).
- Honorowy Przodownik Turystyki Górskiej PTTK (1997).
- Nagroda Miasta Cieszyna za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury (2001).
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2003).
- Honorowy członek Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego (2007).
- Wyróżnienie za długoletnią pracę na rzecz przewodnictwa i szerzenia turystyki w województwie śląskim (2008).
- Nagroda im. Ks. Leopolda Otto (2008).
- Laur Srebrnej Cieszyńianki (2011).

Bibliografia

- Inżynier humanista*. H. Dominik: rozmowa z W. Sosną, „Słowo i Myśl” 1995, nr 9, s. 6-7.
- Kluczem będą góry*. A. Brandeburski: rozmowa z W. Sosną, „Poznaj Swój Kraj” 1994, nr 1, s. 4-5.
- Korczago A., *Władysław Sosna. Kompas*, „Zwiastun Ewangelicki” 2008, nr 10, s. 17-18.
- „Nie wystarcza już dorobek starzyków”. Władysław Sosna. J. Szturc: rozmowa z W. Sosną, [w:] J. Szturc, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*, Katowice 2008, s. 293-300.

„Nie wystarczy już dorobek starzyków” – w rozmowie z Janem Szturcem stwierdza Władysław Sosna, J. Szturc: rozmowa z W. Sosną, „Ewangelik” 2008, nr 3, s. 54-59.

rd [Danel R.], *Ofiarny i spolegliwy*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2001, nr 14, s. 5.

rd [Danel R.], *Przewodnik z klasą*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2006, nr 28, s. 10.

Redakcja, *Siedemdziesiąta rocznica urodzin Władysława Sosny*, „Wierchy” 2003, rocznik 69, s. 205.

Rozmowa z człowiekiem spolegliwym. A. Wojciechowski: rozmowa z W. Sosną, „Słowo i Myśl” 1992, nr 5, s. 6.

rd [Danel R.], *Setka nieobojętnych. Z kart Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 2004, nr 46, s. 6.

Sosna W., *25 lat Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszyźnie*. Pamiętnik, Cieszyn 2010.

Urodzić się jeszcze raz... w Cieszyźnie. Rozmowa z Władysławem Sosną, autorem przewodników. J. Drost: rozmowa, „Dziennik Zachodni” 1996, s. 6.

Władysław Sosna, w: Wikipedia (wersja polska https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Sosna), (wersja czeska https://cs.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Sosna).